

Nareszcie są
W końcu do mnie dzisiaj przyszedł
Aniołów krąg światła blask
Pośród nich ktoś
Kto rozgrzeszy moje winy
Od mych łez czuję że gubię sens
Dawno tonie mój świat
Od twych łez czuję że gubisz sens
Dawno to nie twój świat

Kochasz mnie bo
W każdy dzień staję się lepsza
Pragniesz mych rąk
I czujesz strach
Czasem tylko ja
Pragnę ciebie w sposób inny
Od mych łez czuję że gubię sens
Dawno to nie mój świat

Żyję raz więc mi pozwól
Być płomieniem
To co ja możesz poczuć
Unieś w górę się i mnie też
Ooo zamiast głowy twojej, cały ten niepokój
Właśnie tego chcę tylko tego chcę
I wiem że, niepotrzebny jest cały ten niepokój
Cały lęk

Mam pytań sto, to dlaczego ciągle milczę
Miłość jest ze szkła
krucha tak
może to błąd, pewnie pragniesz całkiem innej
w głębi chcesz takiej mnie jakiej dziś już nie umiem ci dać

Żyje raz więc mi pozwól być płomieniem
To co ja możesz poczuć ...

Masz pytań sto ...
To dlaczego przy mnie milczysz ...?